

Koncert dla Mieszka w Skierniewicach. Pomóżmy mu stanąć na nogi

data aktualizacji: 2023.10.22 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Uczta muzyczna i piękny cel - wolontariusze stanęli z puszkami, do których trafiły dobrowolne datki. Całość funduszy pozwoli kontynuować niezmiernie kosztowną rehabilitację tegorocznego maturzysty Mieszka Chojnackiego - ucznia Liceum Ogólnokształcącego im. B. Prusa oraz Skierniewickiej Szkoły Muzycznej II stopnia.

Koledzy i przyjaciele nastolatka stanęli na wysokości zadania, z wielkim zaangażowaniem włączyli się w organizację charytatywnej imprezy.

Role konferansjerów przyjęli i doskonale z postawionymi przed nimi zadaniami poradzili sobie koledzy Mieszka z klasy, członkowie Samorządu Uczniowskiego LO im. B. Prusa - Klaudia Pawlik i Mikołaj Trafisz.

- Jesteśmy uczniami klasy 4e, razem będziemy w tym roku zdawać maturę. Mieszko ma marzenia, pasje, opiekuje się zwierzętami. Jest bardzo utalentowany muzycznie. Podczas koncertu nie może być

z nami, bo wskutek wypadku uszkodzeniu uległ rdzeń kręgowy. Nie chodzi – mówi Klaudia Pawlik.

Najbliżsi nastolatka proszą o wsparcie w bardzo trudnej sytuacji, w jakiej się znaleźli, a przede wszystkim wobec wydatków, które dają szansę, że Mieszko stanie jeszcze o własnych siłach.

Maturzysta miał nieszczęśliwy wypadek. Przez 8 długich dni lekarze walczyli o jego życie, nastolatek miał rozległe rany wewnątrz narządowe. Jego leczenie trwało długo, ale Mieszko żyje.

– Pierwsze informacje, które do nas dotarły, były przerażające. Mieszko nie może chodzić, nie może się ruszać, leży i może jedynie patrzeć w sufit. Rehabilitacja przyniosła jednak zaskakujące efekty. Mieszko ma szansę na powrót do normalnego życia. Dlatego potrzebne są pieniądze na rehabilitację w specjalistycznym ośrodku. Fundusze, jakie są potrzebne to pół miliona złotych – mówili koledzy z klasy Mieszka podczas koncertu, zwracając się do przybyłych z prośbą o wsparcie akcji zbiórki funduszy na dalszą specjalistyczną rehabilitację maturzysty ze Skierniewic.

Mieszko walczy każdego dnia. Już nie leży, porusza się na wózku. Intensywnie pracuje, uczy się, choć nie może uczęszczać, jak dawniej do szkoły. Mimo cierpienia nie traci nadziei, intensywnie przygotowuje się do matury.

Koncert w starostwie powiatowym w sobotę (21.10) otworzył uczniowski zespół wokально-instrumentalny Przyjaciół Mieszka. W koncercie wystąpił pod dyktando Sławomira Trochonowicza Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. F. Chopina w Skierniewicach.

Maja Belina, solistka brawurowo wykonała utwór „Przyszła Kryśka na Matyska”. Młodej śpiewaczce akompaniowała Elżbieta Budnik. Na scenie z utworem „O cesate di piagarmi” wystąpił wokalista Mikołaj Mikulski.

Na scenie podczas koncertu dla Miłosa wystąpił Mateusz Nadulski. Na skrzypcach wykonał kompozycję Paula Sarasate „Melodie cygańskie”. Na fortepianie towarzyszył mu Mariusz Rutkowski. Pianista wraz z Elżbietą Budnik w duecie wykonali jedno z dzieł Antoniego Dwořaka „Tańce słowiańskie”.

Trzeba podkreślić, że repertuar na ten wieczór był doskonale przygotowany. Podczas koncertu nie zabrakło preludiów jednego z najpopularniejszych amerykańskich kompozytorów i pianistów George’a Gershwina. Wykonał je Janek Dudek.

Trio Maria Szymańska-skrzypce, Barbara Jakubisiak-wiolonczela, Janek Dudek-fortepian sięgnęło po motywy filmowe z „Amelii” oraz utwór Michała Lorenca „Taniec Eleny” z filmu „Bandyta”. Cudowna muzyka w doskonałym wykonaniu!

Młody uzdolniony saksofonista Karol Szlenkier, przy akompaniamencie Mariusza Rutkowskiego wykonał „Tarantellę Neapolitańską”. Gorąco przez publiczność został przyjęty występ gwiazdy -- Tadeusza Szlenkiera, jednego z czołowych aktualnie polskich śpiewaków operowych. Artysta wystąpił na scenie w towarzystwie pianisty Mariusza Rutkowskiego, wybitnego pianista i pedagog, od wielu lat związanego z Państwową Szkołą Muzyczną I stopnia im. Fryderyka Chopina oraz Samorządową Szkołą Muzyczną II stopnia w Skierniewicach. Tadeusz Szlenkier wykonał pieśń neapolitańską Cardillo’ego „Core n’grato” oraz arię Leandra „No puede ser” Pablo Soroazabala, a także romantyczny utwór – wezwanie „Parlami d’amore, Mariù” C.A. Bixio. W finale koncertu wraz z sopranistką Sylwią Strugińską-Wochowską zaśpiewał utwór „Time to Say Goodbye” (tł.: „Czas się pożegnać”) Pierwsza wersja utworu „Con te partirò” (pl. „Z tobą odejdę”) pochodzi z 1995 roku. Wykonywał ją po włosku solowo Andrea Bocelli. Jednak dopiero druga wersja piosenki, zaśpiewana częściowo po angielsku w duecie z sopranistką Sarah Brightman, odniosła jeszcze większy sukces w Europie. Wykonanie duetu polskich śpiewaków w Skierniewicach zaparł dech słuchaczy. Artystom na

scenie towarzyszyła orkiestra dęta szkoły muzycznej. Muzycy zagrali pod dyрекcją Sławomira Trochonowicza. Orkiestra SSM II stopnia wystąpiła też z mini recitalem. Orkiestra towarzyszyła tenorowi Tadeuszowi Szlankierowi także w utworze Franka Sinatry „My Way”.

Koncert był piękną inicjatywą społeczności LO im. B. Prusa oraz Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Skierniewicach. Nie jedynym. Rodzina Mieszka dziękuje za wsparcie:

„Przyjaciele, koledzy, koleżanki, a nawet znajomi chcieli pomóc Mieszkowi. Dzwonili do nas i pisali SMS-y z pytaniem, czy mogą oddać krew dla naszego syna! Mnóstwo osób zgłosiło się do krwiodawstwa. Nasza historia nadal jednak trwa, a do szczęśliwego zakończenia jeszcze długa droga. Mieszko jest sparaliżowany od pasa w dół”.

W wypadku rdzeń kręgosłupa został zmiążdżony, ale nie został przerwany – to daje szansę, że Mieszko odzyska utraconą sprawność. Rokowania są dobre, dlatego najbliżsi proszą o wsparcie. Koszt dwuletniej rehabilitacji to ponad 500 tys. złotych.

**Na portalu siepomaga uruchomiona została zbiórka. Podajemy adres do niej:
<https://www.siepomaga.pl/mieszko-chojnacki>**

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/42747-koncert-dla-mieszka-w-skierniewicach-pomozmy-mu-stanac-na-nogi>